Ner 71. ROK 1845. CZWARTEK 27 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
	6	27 8, 235	— 1, 2	1, 75	ZPł Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
26	2	7. 900	+ 2, 3	1, 73	Pn. Wschodni ,,	Pogoda	
	10	6, 340	— 3, 4	1, 39	,, ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Ogłoszenie konkursowe.

Z polecenia Senatu Akademickiego w Krakowie, podpisany podaje do publicznéj wiadomości, iż celem obsadzenia katedry umiejętności ustaw, prawa kryminalnego i procedury w sprawach sądowych w Uniwersytecie Jagiellońskim zawakowanéj, do któréj pensya przywiązana wynosi 6000 złp. rocznie, z obowiązkiem dawania tych przedmiotów 9 godzin tygodniowo w języku polskim, otwiera się konkursowy popis.

Życzący sobie otrzymać tę katedrę nadeśle pocztą, na własny koszt prośbę do rektora Uniwersytetu najdaléj na dzień 4 Kwietnia r. b. z załączeniem do niéj następujących dowodów: 1) Metryki, 2) Biegu życia, 3) Dyplomu na doktora właściwego Wydziału otrzymanego w Krakowskim lub innym Uniwersytecie należącym do Państwa jednego z trzech Najjaśniejszych Opiekuńczych Dworów kraju tutejszego, 4) Szczegółowe świadectwa z odbytych nauk dla Wydziału prawnego przepisanych, 5) Pozwolenia od swego Rządu do starania się o wzmiankowaną katedrę, jeżeli jest zagranicznym. Następnie kandydaci, którzy po przejrzeniu przez Senat Akademicki próśb ich i dowodów za ukwalifikowanych do ubiegania się o téż katedrę uznani będą, wezwani zostaną przez Rektora Uniwersytetu do odbycia konkursu postanowionego nieodmiennie na dzień 19 Maja r. b. piśmiennie, a na dzień 20 t. m. i r. ustnie w języku wyżéj wspomnionym.

Rzeczywiści Professorowie téj samej katedry przy Uniwersytetach Najjaśniejszych Protektorów kraju tutejszego posiadający dyplom doktorski niepotrzebują odbywać konkursu, są tylko obowiązani innym warunkom dla możności objęcia katedry, o któréj mowa, uczynić zadość.

Kraków d. 15 Stycznia 1845 r.

Sekretarz Uniwersytetu.

(3r.) *Czapulowicz.*

Wiadomosci zagraniczne.

— *Petersburg* 12 *Marca.* —

Dnia 26 lutego, Jéj Cesarska Wysokość Cesarzewna Wielka Xiężna Marya Alexandrowna, szczęśliwie powiła Wielkiego Xięcia, któremu dano imię Alexander. O tym szczęśliwym wypadku ogłoszono mieszkańcom stolicy, o godzinie 3 z południa, 301 wystrzałem z dział bastyonów twierdzy śś Piotra i Pawła, a wieczorem stolica była oświetlona.

Dnia 27 lutego, we wtorek, o godzinie 11 zrana, w soborze Kazańskim, najprzewielebniejszy Antoni, metropolita Nowogrodzki i Petersburgski, odprawił nabożeństwo z powodu szczęśliwego rozwiązania Jéj Ces. Wys. Cesarzewny wydaniem na świat syna, któremu dano imię Alexander.

Dwór Jego Cesarskiéj Mości obwieszcza przez niniejsze osobom 5 klass płci obojéj: Z powodu szczęśliwego rozwiązania Jéj Ces. Wys. Cesarzewny W. Xiężny Maryi Alexandrowny, N. Cesarz najwyżéj rozkazać raczył: zdjąć przywdzianą przy najwyższym Dworze żałobę.

— *Krystyania* 4 *Marca* —

Z licznych do sejmu (Storthing) podanych projektów prywatnych, wymieniamy następujące: O przeniesienie banku z Drontheim do Krystyanii. O zmianę stopy menniczéj. O sądy przysięgłe w sprawach dotyczących wolności druku. O zrównanie prawa spadkobierstwa tak dla męzkich jak żeńskich sukcessorów.

— *Londyn* 7 *Marca.* —

Sir Robert Peel otrzymał nowy pomyślny wypadek w izbie niższéj. Jego projekt względem utrzymania podatku od dochodów na następne trzy lata, został tam przyjęty na onegdajszém posiedzeniu, po odrzuceniu kilku przeciwnych przez propozycyę podanych dodatków, nie zmniejszając tym sposobem w niczem projektu ministeryalnego, który zapewnie i w izbie lordów przyjęty zostanie.

Gwałtowne trzęsienie ziemi dało się uczuć w Alexandryi rano dnia 21 stycznia. Jestto niesłychaną rzeczą w Egipcie.

O widokach handlu w Indyach i Chinach czytamy w artykule giełdowym dziennika *Glob*: »Tak z Indyj jak z Chin nie brzmią pomyślnie wiadomości handlowe. Zdaje się być pewną rzeczą, że targi obudwóch krajów przepełnione są towarami europejskiemi, i że z tego powstają dwa niepomyślne wypadki; najprzód sprowadzone z Europy artykuły, mianowicie wełniane i bawełniane, znacznie w cenach spadają, a powtóre, podnoszą się ceny płodów indyjskich i chińskich, gdyż nasze towary, które służą jako płaca za nie, tak mały mają odbyt, lub też za ofiarowane ceny tylko z wielką stratą pozbywane być mogą. Dla naszego bezpośredniego handlu z Chinami, i ta zła okoliczność przyłączyła się, że indyjskie targi część swych zbytecznych angielskich towarów do Chin wysyłają, i tam również wpływają na zniżenie ich cen. Gdy zatem i bez tego na targach chińskich znajduje się zbytek towarów angielskich, przez to właśnie tam herbata podniosła się wyżéj w cenie, niż tego przy obfitych zbiorach spodziewać się można było. Przy takich okolicznościach dobrze jest, że uprawa herbaty w kraju Assam wielkie czyni postępy, i że nadsyłane tu partye téj herbaty znajdują w handlu dobre przyjęcie. To współubieganie się indyjskiéj herbaty, przyczyniać się coraz bardziéj będzie do zniżenia podnoszących się cen herbaty chińskiéj.«

Sir William Parker mianowany został dowódzcą stacyi na morzu Śródziemnem i banderę admiralską zawiesi na okręcie liniowym *Hibernia*, o 120 działach, który pierwszy raz użyty będzie w służbie czynnéj. Także okręt *Vengeance* o 84 działach ma wkrótce do służby być przeznaczonym. Niedawno spuszczony z warsztatu wielki parostatek wojenny *Terrible* otrzyma teraz w Woolwich z tamecznego arsenału królewskiego 20 dział, które mają wagi 65 tonnów (1300 cent.) Dzienniki wigowskie chwalą admiralicyę, że teraz szczerze zajęła się wzmocnieniem floty, tak co do ilości, jako też co do jakości.

— *Dnia* 8 *Marca.* —

Dowiadujemy się, że w projekcie zbrojnéj interwencyi w interesach rzeczypospolitych Buenos-Ayres i Montevideo zaszły znaczne zmiany. Przypomnimy sobie zapewne, że dnia 6 lutego p. Peel wspomniał w izbie deputowanych o połączonych środkach między Anglią i Francyą, w porozumieniu z Brazylią, jakie mają być przedsięwzięte w celu położenia końca przerwie żeglugi na rzece la Plata, i że instrukcye w tym duchu ułożone udzielone zostały panu Onzely, naszemu nowemu sprawującemu interessa w Buenos-Ayres, w wilię jego odjazdu do tego miasta. Zdaje się jednak, że w kilka dni późniéj na radzie gabinetowéj postanowiono, iż w mowie będąca interwencya nastąpi z strony W. Brytanii bez uczęstnictwa Francyi i Brazylii, a to aby oszczędzić Anglii kłopotów, któreby wyniknąć musiały z tego rodzaju kombinacyi między różnemi krajami. Dodamy jeszcze, że zarazem postanowionem zostało, aby zaprojektowana interwencya była zupełnie przyjacielska i pokojem tchnąca, i aby prezydentowi Rozas dać dowód przyjacielskiego zamiaru rządu angielskiego, Kommodor Purvis, który wszedł z nim w pewne kollizye, będzie odwołany z Rio Janeiro, aby zapobiedz nowym kolizyom, któreby mogły opóźnić zadowoluiające rozwiązanie téj kwestyi.

Polityczni przyjaciele zmarłego lorda Holland złożyli 5,000 f. st. na pomnik wystawić się mający dla niego w opactwie Westminsterskiem.

Nowo mianowany ambasador turecki przy dworze tureckim, Selim Effendi, przybył tu przez Paryż.

Admirał Inglefield mianowany został dowódcą stacyi okrętowéj przy brzegach Brazylii; ta stacya jest teraz oddzielona od południowo-afrykańskiéj.

Jeden z dzienników maltańskich twierdzi, że ministrowie zażądają wkrótce od parlamentu udzielenia 250,000 f. st. na wzmocnienie fortyfikacyj wyspy Malty, szczególniéj linii od Colonera.

Towarzystwo przyjaciół ubogich cudzoziemców odbyło wczoraj w gospodzie (*Tawern*) londyńskiéj, swoje roczne posiedzenie. Sprawozdanie komitetu ogłasza, iż w przeszłym roku 102 cudzoziemców otrzymało fundusz potrzebny na powrót do ich ojczyzny, a 2289 innych mniejsze lub większe wsparcie. Oprócz tego towarzystwo to utrzymuje zupełnie na swoim koszcie pewną liczbę cudzoziemców. Ogólny dochód w r. z. wynosił 4255 f. st. (178,626 złp.), z których przy końcu roku pozostało w kassie jeszcze 496 f. st. Od czasu utworzenia tego towarzystwa, 66,000 osób otrzymało od niego wsparcie.

— *Madryt* 3 *Marca.* —

Rząd rozkazał uwolnić zatrzymany jako podejrzany hollenderski okręt kupiecki *Vrouw Johanne*, a to w skutek nalegających przedstawień posła francuzkiego, gdyż noty ministra rezydenta hollenderskiego, barona Grovestins, nic wskórać nie mogły.

P. Fortique, poseł rzeczypospolitéj Venezuela przy dworze angielskim, przybył tu, wcelu traktowania o uznanie jego kraju przez rząd hiszpański.

Sprawozdanie kommisyi kongresowéj wzglę-

dem zwrotu niesprzedanych joszcze dóbr duchownych, będzie wkrótce kortezom złożone; sądzą że izba deputowanych odrzuci projekt rządowy. Dz. *Castellano* zapewnia, że nawet większość kommissyi będąca za projektem, przyłączyła się do mniejszości będącej przeciwko projektowi.

Rząd postanowił nareszcie energiczne przedsięwziąść środki przeciwko karlistowskiéj rozbójniczej bandzie Tristanego.

— *Lisbona* 26 *Lutego.* —

Nowonarodzona córka królewska otrzymała d. 23 na chrzcie świętym następujące imiona: Antonina Marya Ferdynanda Michalina Gabryela Rafaela-de-Assis Gonzaga Sylwestra Julia Augusta de Braganza e Borbon Saksonia Coburgo Gotha.

— *Konstantynopol* 26 *Lutego.* —

Porta przesłała posłom wielkich mocarstw piśmienną odpowiedź na ich ostatnią wspólną notę względem sprawy Libanu. Ale odpowiedź ta ułożona jest w tak ogólnych wyrażeniach, że z pewnością nie można wiedzieć, czy porta już teraz zaproponowane przez siebie środki chce wykonywać, lub też pierwéj czekać przyzwolenia gabinetów europejskich. Pan Canning jest zupełnie przeciwnym wykonaniu zaproponowanych przez portę środków; ma on podejrzenie, iż porta usiłuje wcisnąć się do wewnętrznéj administracyi Libanu i przywrócić tam znowu rządy tureckie. Prócz tego obawia się ten poseł, aby przez zmianę uchwalonych przez wielkie mocarswa postanowień, wpływ francuzki lub austryacki nie wziął góry w Libanie.

Porta zakommunikowała wczoraj ciału dyplomatycznemu odpowiedź ministrów porty na ostatni hattiszeryf sułtana, ministrowie radzą w niéj sułtanowi pomiędzy innemi, aby z każdéj prowincyi państwa przywołał do stolicy po dwóch ludzi najdoświadczeńszych i najuczciwszych, jednego muzułmana, i jednego chrześciana, jako deputowanych narodu. Ci deputowani przedstawialiby porcie potrzeby kraju i podali najstosowniejsze środki do powiększenia jego pomyślności. Skoroby porta zebrała ich zdania, mogliby znowu powrócić do swych prowincyj. Byłbyto więc rodzaj stanów tureckich, w których chrześcianie w równéj liczbie mieliby udział.

Dr. Wolff przybył tu przed trzema dniami z Trebizondy, a d. 7 marca wyjedzie ztąd do Londynu. Razem z nim przybył tu także poseł Chana Boharskiego. P. Stratford Canning dał mu do zrozumienia, że napróżno udałby się do Londynu, bo go królowa nie przyjmie. Pomiędzy tym boharczykiem a Drem Wolff panuje nieporozumienie.

— *Neapol* 17 *Lutego.* —

Z Monteleone w Kalabryi i Salcito otrzymaliśmy doniesienia o trzęsieniach ziemi, zaszłych w nocy z d. 6 na 7 lutego. Dnia 3 lutego srożył się orkan w prowincyi Otranto i zrządził na brzegach, mianowicie pod Gallipoli, Otranto i Lecce wiele złego.

Dla hrabiostwa Aquila przybył tu okrętem z Rio Janeiro cały ładunek ruchomości i kosztowności. Hrabina Januarya jest przy nadziei i zapewne tutejszą stolicę nie tak prędko opuści.

Z Rzymu wszystko teraz spieszy do Neapolu, gdyż tu zima, dochodząca 4 do 6 stopni ciepła, jest nietyle co tam draźliwą. W górach spadły ogromne massy śniegu; także góry ś. Anioła pomiędzy Castellamare i Amalfi są całe śniegiem pokryte, tak że przejazd przez wąwóz Procella jest od 2ch tygodni zatamowany.

Temi czasy zmarło na prowincyi kilka osób, w wieku lat 100, 103 a nawet 111; liczne także były porody bliźniąt trojakich, (trojaczków) i t. p.

Donoszą z Szwajcaryi, że na górze ś. Gotharda i sąsiednich górach leży śnieg na 30 stóp głęboko Jeżeli roztopy nastąpią nagle, wielkich wylewów wód obawiać się należy.

— *Alexandrya* 21 *Lutego.* —

Wczoraj zawinął tu parostatek osmański z Bejrutu, wiozący wojska przeznaczone do Dżeddy.

Z Kalkuty nadeszła wiadomość do Suez, że w okolicy Adenu zebrało się 18,000 arabów i że obawiano się ich napadu na to miasto, będące w posiadaniu anglików.

Dziś z rana mieliśmy 3 krotne trzęsienie ziemi, które trwały tylko kilka sekund.

Żyjemy tu w największéj nieczynności, i nie mamy nadziei polepszenia tego stanu rzeczy.

Wice król bawi jeszcze w Fajum, zdrów jest zupełnie i ma najweselszy humor.

— *Bombaj* 1 *Lutego.* —

Działania wojenne w Kolapore i Sawunt-Warrich, jeszcze się nie ukończyły, i owszem użyty tam korpus wojska angielskiego, z 12,000 ludzi złożony, w ciągłéj utrzymywany jest czynności. Ostatnie potyczki przyprawiły znowu anglików o znaczną stratę w zabitych i rannych oficerach.

Z Afganstanu donoszą, że Dost Mohammed udał się do Dżellalabadu, i że obawiają się krwawego boju afganów z Sikami, którego atoli nie chce rozpocząć sam Dost Mohammed, ale raczéj syn jego Akbar Chan.

Z Sindu donoszą, że Sir C. Napier z 5000 ludzi przedsięwziął wyprawę przeciw naczelnikowi beludzów, Chanowi Duwchin, który rozbójnicze napady swoje posuwa aż do Sindu.

Rozmaitości.

SPRAWIEDLIWOŚĆ W MAROKO.

Przed traktatem, w celu ukrócenia handlu niewolnikami zawartym, pewien francuz, schwytany przez korsarzy, przedany był w Maroko jako niewolnik. Były oficer neapolitański, będący w służbie cesarza marokańskiego, jako intendent komor celnych, poznał francuza, gdyż z nim w Europie zostawał w przyjacielskich stosunkach. W dowód zatem dawnéj zażyłości, intendent wykupił go z niewoli udzielił mu pewną summę pieniędzy, otworzył kredyt w kraju, i do handlu go zachę-

cił. W krótkim czasie francuz, przez stosunki handlowe, uiścił się zupełnie swojemu wybawcy z udzielonéj pożyczki, i miał już własnego funduszu około 30,000 fr. Zydzi marokańscy, zazdrosnem patrząc okiem na powodzenie francuza, zamawiają u tegoż, w obecności Intendenta, znaczną dla siebie ilość towarów, i zapisują na dom handlowy tamtejszy pod firmą Jadyda. Francuz zadosyć czyniąc temu żądaniu, sprowadza zamówione towary, uwiadamia Jadydę że towary nadeszły, i wzywa go ażeby takowe odebrał, i należytość podług załączonego rachunku zaspokoił. Lecz Jadyda oświadcza francuzowi, że żadnych nie zamawiał towarów, że nawet go nie zna, i to jego postępowanie sądowi zaskarżył. Francuz odwołał się do świadectwa intendenta ceł, lecz mu donoszą że intendent, w czasie jego niebytności w Marokko, przez zdradę uduszonym został. W takiem położeniu rzeczy francuz wytacza sprawę przed sąd. Zdarzyło się, że tego samego dnia prezydował w sądzie sam cesarz. Gdy sprawa przywołaną została, pyta cesarz oskarżonego: „Dla czego ty nie chcesz odebrać i zapłacić towarów, któreś zamówił? Czy te towary są w złym gatunku, lub są wyższéj ceny jak ty ofiarowałeś?“ „Ja nie wiem,“ odpowiada żyd, „czy te towary są w złym lub w dobrym gatunku; ja ich nie zamawiałem i z nikiem nie czyniłem o takowe ugody, ani nikomu nie dawałem kommisu; ja skarżącego nie znam, a tem samem ani od niego tych towarów przyjąć, ani też za nie płacić nie jestem obowiązany.“

„Słusznie!“ rzekł cesarz.

„A ty, wyznawco Chrystusa, powiedz, jakie są towary, które jak mówisz, żyd ten u ciebie zamówił, i sprowadzić polecił?“

„Towary te są kapelusze kastorowe czarne, szaliki jedwabne zielone, pończochy jedwabne koloru czerwonego, i zielone safianowe trzewiki.“

„Ty więc utrzymujesz, że ten żyd zamówił u ciebie te towary?“

„Tak jest, potężny władzco.“--„Maszże ty na to świadków?“ „Nie mam.“--„Tem gorzéj dla ciebie,“ rzekł cesarz.--„Idź precz!“ I już po sprawie.

Po takiem rozstrzygnieniu, francuz pogrążony w smutku oddalił się do domu, i rozmyślał nad tem: jakby zamówione przez żyda towary, za które wydał przeszło 40,000 franków gotowych pieniędzy, chociaż za najniższą cenę spieniężyć. Wtem jakiś hałas na ulicy obija się o jego uszy, wychodzi, i słyszy przy odgłosie trąb ogłaszany cesarski firman w tych słowach: *„Każdy żyd ma mieć na głowie czarny kastorowy kapelusz, na szyi szalik jedwabny zielony, na nogach pończochy jedwabne czerwonego koloru i zielone safianowe trzewiki. Każdy więc żyd, któryby we 24 godzin po ogłoszeniu niniejszego zaniedbał dopełnić tego cesarskiego rozkazu, będzie uwięziony i do noszenia tego ubioru kijami w pięty zmuszony.* Zydzi marokańscy sądząc się być zagrożonemi plagą, jaka ich przodków w Egipcie spotkała, przybiegają hurmem do francuza prosząc o przywiezione dla nich towary, i w przeciągu jednego dnia rozkupują wszystko, ofiarując nadzwyczajne ceny, tak dalece że francuz na owych towarach przeszło 100,000 franków zarobił.

Powinowactwo między malarstwem a muzyką:

Jeden z najwyższych estetyków niemieckich pisze. Wiadomo jest iż wielu znakomitych malarzy umyślnie muzyki się uczyło aby tem lepiej zachodzące pomiędzy pojedynczemi farbami powinowactwo zrozumieć. Czytanie ich pamiętników sprowadziło mię na myśl, czyby ten ciekawy paralelizm bliżéj zbadać się nie dał? Na ten koniec starałem się ułożyć farby w ten sposób iż podobnie jak w muzyce postępującą skalę tworzyły. Gdy mi się to powiodło, nazwałem pojedyncze farby muzycznemi znakami *c, d, e, f, g, a, b,* i udałem się do fortepianu w celu dochodzenia połtonów w tej kolorowéj skali. Uderzyłem c, i znalazłszy wszystkie czysto zgadzające się tony, zmięszałem odpowiednie im formy mojéj skali i umieściłem ten tak zmieszany kolor pomiędzy *c* i *d*,--z czego najczyściejszy półton *cis* powstał. W ten sam sposób postępowałem z innemi farbami i otrzymałem ku mojemu wielkiemu zadowoleniu najdokładniejszą skalę. Chcąc się zaś przekonać, czy ta ogólna zasada zarówno i w szczególnych wypadkach przydatną się okaże, wziąłem jednę z piosnek Szuberta, pod napisem: Wędrowca, przetłómaczyłem częściowo nuty muzyczne na farby, i postrzegłem z radością, iż otrzymane ztąd kolory wyrażały dość trafnie charakter słów i muzyki. Melancholijne akordy były prawie zawsze złożonemi kolorami oddane; przeciwnie weselszéj nucie odpowiadał najczęściéj jasny, pojedyńczy kolor, jak np. czerwony, żółty, niebieski. Gdzie piosnka tęsknotę wyrażać miała były kolory: różowy, czarny, brunatny i żółty; gdzie nadzieję: zielony i czarny, czerwony i żółty; przy słowach „Gdzie moi zmarli kiedyś się zbudzą“ zielony, brunatny, czarny i niebieski;--„ziemia, gdzie mowę ojczystą słychać,“ różowy, czarny, bronatny, żółty, zielony, czerwony.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.
Od dnia 26 do dnia 27 Marca.

Chmielewska Antonina, Drzewiecka Felixa ob., Krzakowski Walenty, z Polski; -- Kleszczyński Jakób, Dzięgielowska, Romer Henryk ob., z Galicyi; Stahr Paweł, Wuntsch, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Düring Wilhelm, Wąsowicz Eustachy ob., Holubiczka Józef, Majer Katarzyna, Ostaszewski Kazimierz, do Polski; -- Aug kapitan ces. austr., Hess Edward, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Notaryusz publiczny
Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż stosownie do rezolucyi Trybunału z dnia 15 b. m. i r. N. 1398 odbywać się będzie w dniu 1 Kwietnia r. b. o godzinie 9 rano w domu pod L. 228/9 przy ulicy Grodzkiéj licytacya ruchomości po ś. p. Antonim Matakiewiczu pozostałych, jako to: sukien, bielizny, mebli, kosztowności, książek; chęć licytowania mający z gotowizną przybyć raczą.

Kraków d. 25 Marca 1845 r.

(2r.) Sebastyan *Korytowski.*